

**Dominika Szafran<sup>1</sup>**

## **Uznawanie i wykonywanie orzeczeń kończących postępowanie w sprawach dotyczących sporów inwestycyjnych**

### **Streszczenie:**

Artykuł dotyczy zagadnienia uznawania i wykonywania orzeczeń kończących postępowania w sprawie sporów inwestycyjnych. Zostały w nim również ukazane ogólne cechy tej metody rozstrzygania sporów, ze wskazaniem praw i obowiązków stron sporu oraz jego przedmiotu. Ponadto, w sposób ogólny został ukazany mechanizm stworzony przez Konwencję Waszyngtońską o Rozwiązywaniu Sporów Inwestycyjnych Pomiędzy Państwami a Obywatelami Innych Państw, przede wszystkim zagadnienia związane z wykonywaniem orzeczeń wydawanych na forum Międzynarodowego Centrum Rozstrzygania Sporów Międzynarodowych (ICSID). W artykule poruszono także kwestię uznawania i wykonywania orzeczeń na tle Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonej w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 roku.

**Słowa kluczowe:** arbitraż, inwestycje, umowy o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji, spory inwestycyjne, uznawanie i wykonywanie orzeczeń

### **1. Wstęp**

Każde państwo dążące do rozwoju gospodarczego stara się zapewnić jak najlepsze warunki dla inwestorów pochodzących z innych krajów. Niewątpliwie jednym z takich warunków jest zapewnienie szybkiego, a jednocześnie bezstronnego rozstrzygnięcia ewentualnych sporów wynikłych na tle procesów inwestycyjnych. Jednym z instrumentów

---

<sup>1</sup> Autorka jest doktorantką w Instytucie Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

pozwalających na rozstrzygnięcie takiego sporu w sposób zapewniający równe traktowanie oraz niezależność od sądownictwa państwowego jest arbitraż. Jest to jedna z tzw. alternatywnych form rozstrzygania sporów (*Alternative Dispute Resolution – ADR*), obok mediacji, koncyliacji czy negocjacji. Charakteryzuje się ona tym, że strony poddają swój spór pod rozstrzygnięcie określonego przez nie sądowni polubownemu, wyłączając tym samym drogę sądową przed sądem państwowym i uznając z góry wyrok sądu polubownego, jaki zostanie w ich sprawie wydany<sup>2</sup>. Warunkiem jest zawarcie w umowie tzw. zapisu na sąd polubowny. Ponadto spór musi nadawać się do rozstrzygnięcia w drodze arbitrażu, czyli posiadać zdatność arbitrażową. Są to podstawowe warunki dopuszczalności wszczęcia postępowania przez sąd polubowny. Taka metoda ma wiele zalet, do których zaliczyć należy szybkość, bezstronność oraz możliwość wykonania wyroku na takich samych zasadach jak wyrok sądu państwowego. W stosunkach pomiędzy państwem a inwestorami pochodzącymi z państw trzecich upowszechnił się taki sposób rozwiązywania sporów, co powszechnie nazywane jest arbitrażem inwestycyjnym.

Jedną z charakterystycznych cech rozwoju międzynarodowego obrotu gospodarczego po II wojnie światowej był wzrost kontraktów handlowych pomiędzy państwami a prywatnymi podmiotami gospodarczymi<sup>3</sup>. Państwa, które poniosły duże straty ekonomiczne na skutek działań wojennych, były szczególnie zainteresowane obecnością inwestorów pochodzących z państw bardziej rozwiniętych gospodarczo. Także inwestorzy zdawali sobie sprawę z korzyści, jakie mogą odnieść inwestując w krajach słabiej rozwiniętych pod względem ekonomicznym. Były to przede wszystkim niższe koszty produkcji, które jednocześnie nie przekładały się znacząco na jej jakość. Jednak równocześnie towarzyszyło temu wiele obaw związanych z często niepewną sytuacją polityczną w takich państwach oraz nieznanymi obcych systemów prawnych, szczególnie przepisów z zakresu prawa administracyjnego. Aby zainteresowane strony odniosły jak największe korzyści z inwestycji, państwa postanowiły uregulować tę kwestię w drodze umowy międzynarodowej. Należy także wspomnieć, że zagraniczne inwestycje są bardzo ważnym elementem w rozwoju gospodarki światowej. Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju szacuje, że w 2011 roku wpływy z bezpośrednich inwestycji zagranicznych (*foreign direct investment – FDI*) wyniosły 1,5 trilionów dolarów<sup>4</sup>.

Przed przejściem do głównego zagadnienia należy przedstawić w sposób ogólny ideę arbitrażu inwestycyjnego oraz główne założenia tej metody rozstrzygania sporów.

## 2. Podstawowe założenia arbitrażu inwestycyjnego

Podstawowe znaczenie dla zrozumienia specyfiki i znaczenia arbitrażu inwestycyjnego ma charakterystyka umów o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji (*Bilateral*

<sup>2</sup> Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 2007, s. 76.

<sup>3</sup> M. Pazdan, *Międzynarodowe prawo handlowe*, Warszawa 2006, s. 346.

<sup>4</sup> M.L. Moses, *The principles and practice of International Commercial Arbitration*, Cambridge 2012, s. 230.

*Investment Treaties* – BIT). Ten rodzaj umów upowszechnił się po II wojnie światowej na skutek rozwoju międzynarodowych stosunków gospodarczych i handlowych. Państwa zainteresowane stworzeniem jak najdogodniejszych warunków dla inwestorów z państw trzecich zawierają między sobą umowy, w których gwarantują zachowanie standardów zapewniających bezpieczeństwo inwestycji. Historia umów o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji jest stosunkowo krótka. Pierwsza tego typu umowa zawarta była w 1958 roku między Niemcami i Pakistanem<sup>5</sup>.

Najważniejszym elementem umów o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji jest zdefiniowanie samego pojęcia inwestycji. Powszechnie termin ten rozumiany jest jako przeznaczenie środków finansowych na powiększenie lub odtworzenie zasobów majątkowych<sup>6</sup>. Innym kluczowym elementem takich umów jest ochrona inwestora z państwa obcego przed wywłaszczeniem, które stanowi najbardziej poważną ingerencję państwa w stosunki własnościowe. Wywłaszczenie rozumiane jest jako „wszelkie pozbawienie własności (...) bez względu na formę” (orzeczenie z 8 maja 1990 r., K 1/90, OTK 1990, Nr 1, poz. 2, s. 20)<sup>7</sup>. Szczególnie w niestabilnych politycznie państwach takie zagrożenie było poważne. Mogłoby ono odstraszać potencjalnych inwestorów przed podjęciem ryzyka inwestycyjnego w takich krajach, gdyż taka ewentualność często zdecydowanie bardziej narażałaby ich interesy aniżeli sama działalność inwestycyjna. Ponadto, w tego typu umowach bardzo często znajduje się zobowiązanie do sprawiedliwego i równego traktowania, a także gwarancja niedyskryminacji oraz zapewnienia inwestycjom pełnej ochrony i bezpieczeństwa. Może to nawet niekiedy sprawiać wrażenie, że inwestorzy pochodzący z innych państw znajdują się w lepszej pozycji względem państwa niż inwestorzy z niego pochodzący.

Kluczowym z punktu widzenia tematu niniejszego artykułu elementem umów o wzajemnym popieraniu inwestycji jest zawarcie klauzuli arbitrażowej. Takie umowy zawierają przeważnie dwie takie klauzule: jedna dotyczy sporów inwestycyjnych pomiędzy państwem a inwestorem, natomiast druga dotyczy sporów państw-stron umowy i ma zastosowanie po wyczerpaniu drogi dyplomatycznej. W praktyce klauzula dotycząca sporów inwestycyjnych ma następujące brzmienie: „Każdy spór między jedną Umawiającą się Stroną i inwestorem drugiej Umawiającej się Strony dotyczący skutków decyzji podjętych przez pierwszą Umawiającą się Stronę w odniesieniu do zasadniczych aspektów związanych z prowadzeniem działalności, takich jak decyzje lub transfer funduszy będzie, w granicach możliwości, rozstrzygany przez zainteresowane strony w drodze polubownej”. Przeważnie umowa zawiera zastrzeżenie, że jeżeli w ciągu określonego okresu (najczęściej sześć miesięcy) spór nie zostanie rozwiązany w drodze polubownej, zostanie on przedłożony trybunałowi arbitrażowemu pod rozstrzygnięcie. Wybór sądu należy do stron sporu, aczkolwiek bardzo często jest on rozwiązywany przez Międzynarodowe Centrum Rozstrzygania Sporów Inwestycyjnych (International Centre for Settlement of Investment Disputes – ICSID), o którym będzie mowa w dalszej części artykułu.

<sup>5</sup> A. Szumański, *Arbitraż handlowy*, Warszawa 2010, s. 897.

<sup>6</sup> *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2005, s. 576.

<sup>7</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 168.

Przy omawianiu roli arbitrażu inwestycyjnego należy wspomnieć o roli i znaczeniu najbardziej znaczącej umowy międzynarodowej w tym przedmiocie, jaką jest Konwencja Waszyngtońska o Rozwiązywaniu Sporów Inwestycyjnych Pomiędzy Państwami a Obywatelami Innych Państw z 1965 roku, która ma regulować rozwiązywanie sporów inwestycyjnych pomiędzy państwami a inwestorami pochodzącymi z państw trzecich. Inicjatywę w tym zakresie podjął Bank Światowy. Prace nad powołaniem instytucjonalnego forum dla arbitrażowego rozstrzygania sporów inwestycyjnych rozpoczęto w 1963 r. Władze Banku Światowego zaakceptowały w 1965 r. projekt konwencji i przekazały go państwom członkowskim do zaakceptowania. Ostatecznie konwencja została podpisana 14 października 1966 r. w Waszyngtonie<sup>8</sup>. Aktualnie stronami Konwencji jest ponad 150 państw. Należy jednak mieć na uwadze, że Polska nie jest stroną tej Konwencji, co często jest krytykowane z uwagi na fakt, że stworzony przez nią mechanizm ma charakter uniwersalny i w sposób pełny reguluje problematykę rozwiązywania sporów inwestycyjnych. Z drugiej strony ciężko jednoznacznie stwierdzić, że ten fakt wpływa ujemnie na wybór Polski jako potencjalnego miejsca przeprowadzania inwestycji.

Na mocy art. 1 tej Konwencji powołane zostało Międzynarodowe Centrum Rozstrzygania Sporów Międzynarodowych (dalej: ICSID). Do jego zadań należy rozstrzyganie sporów, wsparcie proceduralne i instytucjonalne oraz pomoc w administrowaniu procesami. Nie stanowi ono zatem niezależnego organu concyliacyjno-arbitrażowego, bezpośrednio rozstrzygającego spory<sup>9</sup>. Posiada natomiast osobowość prawną, a w jego ramach działa Rada Administracyjna, Sekretariat, Kolegium Koncyliatorów i Kolegium Arbitrów. Strony muszą spełnić trzy warunki, aby spór mógł zostać poddany pod rozstrzygnięcie ICSID. Po pierwsze, obie strony muszą wyrazić na to wyraźną zgodę. Po drugie, jedna ze stron musi być państwem-stroną Konwencji Waszyngtońskiej o Rozwiązywaniu Sporów Inwestycyjnych Pomiędzy Państwami a Obywatelami Innych Państw, a druga strona sporu musi pochodzić z innego państwa-strony tej Konwencji. Trzeci warunek odnosi się do przedmiotu sporu, który musi dotyczyć bezpośrednio inwestycji<sup>10</sup>. Zgoda może wynikać zarówno z umowy, jak i z ustawodawstwa danego państwa. Najczęściej jednak wynika ona bezpośrednio z umowy o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji. Zgodnie z art. 42 Konwencji właściwym prawem materialnym dla rozstrzygnięcia sporu będzie to wskazane przez strony. Jeśli taki wybór nie zostanie dokonany, będzie stosowane prawo państwa-strony (w tym normy kolizyjne) oraz możliwe do stosowania reguły prawa międzynarodowego<sup>11</sup>. Nie ma także przeszkód do orzekania *ex aequo et bono*. Cechą charakterystyczną tej metody rozstrzygania sporów inwestycyjnych jest tzw. delokalizacja, co wyraża się w tym, że prawo właściwe

<sup>8</sup> T. Kaczmarek, J. Królak-Werwińska, *Handel międzynarodowy: Zarządzanie ryzykiem. Rozliczenia finansowe*, Warszawa 2008, s. 101.

<sup>9</sup> P. Ochman, *Arbitraż inwestycyjny jako gwarancja bezpieczeństwa inwestycji*, [http://owe.pte.pl/upload/files/ksiazki/11\\_Ochmann.pdf](http://owe.pte.pl/upload/files/ksiazki/11_Ochmann.pdf), 1.10.2016.

<sup>10</sup> M.L. Moses, *op.cit.*, s. 232.

<sup>11</sup> P. Ochman, *Arbitraż inwestycyjny jako gwarancja bezpieczeństwa inwestycji*, [http://owe.pte.pl/upload/files/ksiazki/11\\_Ochmann.pdf](http://owe.pte.pl/upload/files/ksiazki/11_Ochmann.pdf), 15.09.2016.

ze względu na miejsce arbitrażu nie ma z reguły wpływu na procedurę stosowaną przez ICSID. W przypadku wyboru poddania sporu ICSID stronom przysługuje jednak kilka instrumentów w sytuacjach, gdy nie zgadzają się z jakichś przyczyn z wydanym orzeczeniem. Pierwszym z nich jest rewizja wyroku, która może być zastosowana w przypadku wykrycia nowego faktu. Drugą możliwością jest unieważnienie wyroku, co może być jednak zastosowane przy takich wadach jak np. przekroczenie kompetencji lub korupcja arbitra. Katalog przesłanek uzasadniających skorzystanie z tej instytucji należy jednak uznać za zamknięty.

Można się zastanawiać dlaczego opisane umowy oraz mechanizmy stworzone z myślą rozstrzygnięcia sporów stanowią tak ważną zmianę w kontekście pozycji inwestorów względem państw. Przede wszystkim, zastąpiły one poprzedni sposób rozwiązywania takich sporów, jakim była droga dyplomatyczna. Wcześniej, w przypadku jakichkolwiek nieporozumień, przedsiębiorca mógł jedynie zwrócić się do służb dyplomatycznych państwa swojego pochodzenia. Taka metoda nie zawsze jednak spełniała oczekiwania inwestorów w kontekście jej szybkości, a nawet skuteczności. Jak pisze M. Jeżewski: „Możliwość bezpośredniego dochodzenia swoich roszczeń przez inwestora jest traktowana jako jedno z największych osiągnięć międzynarodowego prawa inwestycyjnego. Dzięki temu inwestor nie musi polegać na dobrej woli swojego państwa, które może, lecz nie musi wystąpić z opieką dyplomatyczną, a nawet w przypadku podjęcia działania nie jest zobowiązane do uwzględnienia roszczenia indywidualnego i przekazania inwestorowi uzyskanego odszkodowania”<sup>12</sup>. Upowszechnienie umów o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji zmieniło zatem znacząco sytuację podmiotów inwestujących, ponieważ w przypadku jakiegokolwiek sporu, który dotyczył inwestycji, mogą oni bezpośrednio powołać się na umowę, której stroną są w gruncie rzeczy same państwa. W tym właśnie wyraża się specyfika arbitrażu inwestycyjnego – stroną sporu są podmioty, które nie są jednocześnie stronami klauzuli arbitrażowej. Ponadto, jak już zostało wcześniej powiedziane, inwestorzy mogą rozwiązywać spór bezpośrednio z państwem, bez konieczności korzystania z drogi dyplomatycznej, a poza tym wydany wyrok jest wiążący dla stron, co także jest dużą zaletą tej metody.

Czynnikiem warunkującym skorzystanie z drogi postępowania arbitrażowego jest zgoda stron sporu, która musi wyrażona w sposób jednoznaczny i nie może budzić wątpliwości. W zdecydowanej większości przypadków zostaje ona wyrażona w traktacie inwestycyjnym. Klauzulę arbitrażową i jej zasadniczy element, jakim jest zgoda na arbitraż, należy interpretować tak, jak każde inne postanowienie traktatu. Zastosowanie będzie tu miał art. 31 Konwencji Wiedeńskiej o Prawie Traktatów<sup>13</sup>.

Spór może dotyczyć wszystkich kwestii związanych z inwestycją, której definicja, jak już wskazano, jest stosunkowo szeroka. Jako przykład można więc podać nierówne traktowanie inwestorów pochodzących spoza państwa przyjmującego, które może dotyczyć podatków lub wszelkich zezwoleń i koncesji niezbędnych do prowadzenia działalności gospodarczej. Ponadto spór może dotyczyć kwestii związanych z transferem środków,

<sup>12</sup> M. Jeżewski, *Międzynarodowe prawo inwestycyjne*, Warszawa 2011, s. 424.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 427.

prawem autorskim i prawem własności przemysłowej czy nawet takie działanie organów danego państwa, które wprowadza w błąd inwestorów. Zakres potencjalnych obszarów na tle których może powstać spór jest więc niezwykle szeroki, co dodatkowo uzasadnia fakt, że w samych umowach o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji katalog pojęć odnoszących się do terminu „inwestycja” ma często charakter otwarty. Tytułem przykładu można podać spór pomiędzy Ministerstwem Skarbu Państwa a holenderską spółką Eureko B.V., który dotyczył prywatyzacji Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, kiedy to Polska nie wyraziła zgody na zakup akcji przez spółkę, który powodowałby zdobycie pakietu większościowego. Trybunał Arbitrażowy w Londynie przyznał rację spółce, co wiązało się ze znacznymi konsekwencjami finansowymi dla Polski.

Strony mają także swobodę wyboru, przez jaką instytucję spór będzie rozstrzygany, zatem pośrednio mają one także wpływ na procedurę, jaka będzie stosowana. Na rynku sporów inwestycyjnych można dostrzec pięć głównych mechanizmów arbitrażowych, tj. reguły arbitrażowe Międzynarodowego Centrum Rozwiązywania Sporów Inwestycyjnych, tzw. ułatwienia dodatkowe MCRSI, reguły arbitrażowe Komisji ONZ do spraw Międzynarodowego Prawa Handlowego, reguły Międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu, a także reguły Sztokholmskiej Izby Handlowej mające przede wszystkim zastosowanie w ramach reżimu Traktatu Karty Energetycznej. Dodatkowo, instytucją odgrywającą dość istotną rolę w arbitrażu inwestycyjnym jest także Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze<sup>14</sup>. Na szczególną uwagę spośród wymienionych mechanizmów zasługuje Regulamin Komisji ONZ do spraw Międzynarodowego Prawa Handlowego (United Nation Commission on International Trade Law – UNCITRAL), gdyż jego główną zaletą jest większa elastyczność w stosunku do mechanizmu opartego na Konwencji Waszyngtońskiej. Postępowanie prowadzone w oparciu o reguły arbitrażowe UNCITRAL nie różni się znacznie od sporów, w których nie występuje państwo, a wydane orzeczenie może zostać wykonane w oparciu o Konwencję o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzoną w Nowym Jorku 10 czerwca 1958 roku<sup>15</sup>.

Z drugiej strony, warto podkreślić, że instrumenty mające na celu ochronę zagranicznych inwestycji są niejednokrotnie nadużywane. Tytułem przykładu można wskazać na częste sytuacje, w których inwestorzy wywodzący się z państwa, w którym ma być przeprowadzona inwestycja, celowo zakładają spółki za granicą, aby w tym celu uzyskać ochronę, jaka przysługuje podmiotom zagranicznym. Taka sytuacja miała miejsce w sprawie *Tokios Tokeles* przeciwko Ukrainie<sup>16</sup>. *Tokios Tokeles* była spółką litewską, jednak założoną przez inwestora ukraińskiego, który następnie prowadził działalność inwestycyjną na terenie Ukrainy. Ostatecznie uznano jednak, że nadrzędnym celem traktatów inwestycyjnych jest zapewnienie ochrony bez konieczności wykazywania dobrej wiary inwestora.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 439.

<sup>15</sup> Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzoną w Nowym Jorku 10 czerwca 1958 roku (Dz.U. z 1962, Nr 9, poz. 41).

<sup>16</sup> *Tokios Tokeles v. Ukraine*, ICSID Case No. ARB/02/18.

### 3. Uznawanie i wykonywanie orzeczeń kończących spory inwestycyjne

Wszystkie korzyści wynikające z arbitrażu inwestycyjnego miałyby charakter iluzoryczny, gdyby nie został zapewniony skuteczny oraz sprawny mechanizm gwarantujący wykonanie orzeczenia kończącego spór. Zagadnienie to jest jednak bardziej skomplikowane niż w przypadku arbitrażu handlowego, gdzie orzeczenia kończące spór wydawane są w oparciu o mechanizm przewidziany w Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 roku lub przepisów krajowych. W przypadku arbitrażu inwestycyjnego możemy wyróżnić dwa główne tryby pozwalające na uznanie i wykonanie orzeczenia kończącego spór pomiędzy inwestorem a państwem. Nie wyklucza to jednak sytuacji, gdy dane orzeczenie będzie mogło zostać wykonane na podstawie przepisów wewnętrznych danego państwa.

#### 3.1. Uznawanie i wykonywanie orzeczeń na gruncie Konwencji Waszyngtońskiej o Rozwiązywaniu Sporów Inwestycyjnych Pomiedzy Państwami a Obywatelami Innych Państw

Umowy międzynarodowe w większości przypadków przewidują, że rozwiązanie sporu nastąpi przez Międzynarodowe Centrum Rozstrzygania Sporów Międzynarodowych (ICSID) na podstawie reguł przewidzianych w Konwencji Waszyngtońskiej, która wprowadza własne reguły odnoszące się do mocy wiążącej orzeczeń oraz trybu ich uchylania. Z uwagi na zasięg Konwencji oraz stworzony przez nią mechanizm zasadne jest omówienie stworzonego przez nią trybu uznawania i wykonywania orzeczeń. Różni się on znacznie od innych znanych w prawie międzynarodowym trybów, ponieważ całkowicie wyłącza postępowanie arbitrażowe prowadzone na jego podstawie spod kontroli sądów państw-stron<sup>17</sup>. Sądy krajowe nie mają kontroli nad wydawanymi orzeczeniami, gdyż Konwencja Waszyngtońska nie przewiduje możliwości złożenia skargi o uchylenie wyroku składanej w sposób analogiczny do przewidzianego dla innych orzeczeń wydawanych przez trybunały arbitrażowe. Jedyną procedurą umożliwiającą wyeliminowanie wyroku wydanego w procedurze przed ICSID jest przewidziany w art. 52 Konwencji wniosek o uchylenie. Jest ono możliwe tylko w przypadku, gdy zajdzie jedna z pięciu przyczyn wymienionych w przepisie: nieprawidłowo powołany trybunał, rażące naruszenie uprawnień przez trybunał, skorumpowanie części członków trybunału, odstępstwo od reguł proceduralnych, nieuzasadnienie podstaw, na których oparto orzeczenie. Kontrola przewidziana w tym artykule zapewniona jest przez Komitet *Ad Hoc*. Kognicja Komitetu nie obejmuje jednak kontroli merytorycznej. Jak zauważył W. Sadowski, działa on „jako organ kasacyjny o ograniczonym zakresie kognicji”<sup>18</sup>. Wyrok jest zatem wiążący i nie ma możliwości wyeliminowania go w sposób inny niż przewidziany w Konwencji. Jeśli chodzi o wpływ postępowania na kwestię wykonalności orzeczenia, to zgodnie

---

<sup>17</sup> W. Sadowski, *Sądowa kontrola wyroków arbitrażowych w sporach inwestycyjnych*, Kwartalnik ADR, nr 2(6)/2009, s. 37.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 38.

z art. 52 pkt. 5 Konwencji możliwe jest wstrzymanie wykonalności wyroku jeżeli jest uzasadnione szczególnymi okolicznościami. W sprawie *Sempra przeciwko Argentynie*<sup>19</sup> Komitet uznał, że orzeczenie jest natychmiast wykonalne bez względu na fakt, że toczy się postępowanie o jego anulowanie. Oznacza to, że wykonalność nie jest wstrzymywana automatycznie, a jedynie wówczas, gdy jest usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami<sup>20</sup>.

Jeśli chodzi o wyroki wydane przez pozostałe instytucje arbitrażowe oraz trybunały *ad hoc*, ich uchylanie następuje w oparciu o przepisy państwa, w którym orzeczenie zostało wydane i w którym wszczęto postępowanie o jego uchylenie. W przypadku Polski zastosowanie znajdują zatem przepisy 1205–1211 k.p.c.<sup>21</sup> Należy również podkreślić, że przy zastosowaniu tego trybu znacznie rzadziej dochodzi do uchylenia wyroku sądu arbitrażowego aniżeli w przypadku opisanego powyżej mechanizmu wprowadzonego przez art. 52 Konwencji Waszyngtońskiej<sup>22</sup>.

W doktrynie podkreśla się, że model unieważniania wyroków, istniejący w ramach Konwencji waszyngtońskiej, nie zapewnia należytej ochrony praw uczestników postępowania. Przede wszystkim konwencja waszyngtońska pozwala jedynie na unieważnienie rozstrzygnięcia w całości lub w części, bez możliwości jego poprawienia. Ponadto, inaczej niż w innych procedurach odwoławczych, gdzie organ odnosi się do poprawności wydanego orzeczenia, procedura unieważnienia „funkcjonuje raczej na poziomie oceny legitymizacji wydanego rozstrzygnięcia, zasadniczo bez względu na faktyczne lub prawne błędy”<sup>23</sup>.

Z kolei jeśli chodzi o kwestię wykonania wyroku, Konwencja w art. 53 przewiduje, że wyrok jest ostateczny i wiążący dla stron, które mają obowiązek jego wykonania, o ile nie zostało ono wstrzymane. Oznacza to, że orzeczenia zapadające w postępowaniu przed ICSID nie mogą być przedmiotem żadnego postępowania, które zmierzałoby do jego anulowania lub zmiany. Z literalnego brzmienia przepisu wynika, że nad orzeczeniami ICSID brak jest zewnętrznej kontroli<sup>24</sup>. Kwestię wykonalności reguluje natomiast art. 54 Konwencji. Zgodnie z tym przepisem, każde umawiające się państwo uzna wyrok za wiążący oraz zobowiązuje się do jego wykonania na takich samych zasadach, jakie obowiązują w przypadku wykonywania prawomocnych orzeczeń sądów krajowych. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że zasada ta dotyczy jedynie wyroków zasądzających świadczenia pieniężne (*pecuniary obligations*). Zastrzeżenie to ma istotne znaczenie praktyczne z uwagi na fakt, że w sporach inwestycyjnych często można spotkać się z restytucją naturalną (*restitutio in integrum*)<sup>25</sup>. W przypadku

<sup>19</sup> *Sempra Energy International v. The Argentine Republic*, ICSID Case No. ARB/02/16.

<sup>20</sup> K. Szczudlik, *Enforcement of an ICSID award pending annulment*, Kwartalnik ADR, Nr 2(30)/2015, Legalis.

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964, Nr 43, poz. 296 ze zm.).

<sup>22</sup> W. Sadowski, *op.cit.*, s. 42.

<sup>23</sup> C. Mik, *Arbitraż w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2014, s. 216.

<sup>24</sup> A. Szumański, *Arbitraż handlowy*, Warszawa 2015, s. 1075.

<sup>25</sup> *Ibidem*.



tego rodzaju wyroków zastosowanie znajdzie ogólny model uznawania i wykonywania orzeczeń arbitrażowych przewidziany w Konwencji Nowojorskiej.

Państwo będące stroną Konwencji powinno zatem podporządkować się wydanemu orzeczeniu i traktować je w taki sam sposób, jak traktuje orzeczenia wydawane przez jego sądy państwowe. Jak wskazuje A. Szumański, „formuła ta powinna eliminować wszelkie ewentualne zarzuty oparte np. na zasadzie immunitetu jurysdykcyjnego”<sup>26</sup>. Państwa zobowiązane są także do zapewnienia skuteczności tych postanowień Konwencji poprzez wprowadzenie odpowiednich uregulowań w swoim prawie wewnętrznym.

W kontekście powyższych rozważań należy również odnieść się do art. 55 Konwencji. Zgodnie z tym przepisem, postanowienia konwencyjne nie powinny naruszać prawa wewnętrznego przyznającego państwu immunitet egzekucyjny. Państwo podpisując daną umowę inwestycyjną niejako zrzeka się przysługującego mu immunitetu jurysdykcyjnego poprzez wyrażenie zgody na poddanie ewentualnego sporu pod rozstrzygnięcie niezależnego sądu arbitrażowego. Problem immunitetu egzekucyjnego nie został jednak wprost i jednoznacznie rozwiązany, na co wskazuje treść wspomnianego już art. 55. W praktyce oznacza to, że państwo może powoływać się w toku egzekucji wyroku na przysługujący mu immunitet egzekucyjny, co czyni w praktyce wykonalność wyroku niemożliwym lub znacznie utrudnionym. Rozwiązaniem tego problemu może być wykonanie wyroku w państwie trzecim, w którym państwo pozwanego ma majątek. Często jednak państwa trzecie uznają w takiej sytuacji immunitet egzekucyjny pozwanego państwa. W doktrynie wskazuje się, że „skutecznym sposobem zapewnienia efektywności orzeczeń zapadających przeciwko państwu będzie jedynie wyraźne zrzeczenie się immunitetu egzekucyjnego przez stronę państwową w kontrakcie państwowym lub w umowie arbitrażowej”<sup>27</sup>.

### 3.2. Uznawanie i wykonywanie orzeczeń na gruncie Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych sporządzonych w Nowym Jorku dnia 10 czerwca 1958 roku

Jak wskazano we wcześniejszej części artykułu, ICSID nie jest jedyną instytucją, przed którą możliwe jest rozstrzygnięcie sporów inwestycyjnych. Strony mogą poddać swój spór pod rozstrzygnięcie innych sądów arbitrażowych. Do najbardziej popularnych należą: Londyński Sąd Arbitrażu Międzynarodowego w Londynie (London Court of International Arbitration), Instytut Arbitrażowy Sztokholmskiej Izby Handlowej w Sztokholmie (The Arbitration Institute of the Stockholm Chamber of Commerce) oraz Międzynarodowy Sąd Arbitrażowy (International Court of Arbitration ICC) w Paryżu. Zamiast arbitrażu instytucjonalnego strony mogą również poddać swój spór pod rozstrzygnięcie trybunału arbitrażowego *ad hoc*. Postępowanie prowadzone jest w oparciu o regulamin danej instytucji albo na podstawie Regulaminu UNCITRAL w przypadku arbitrażu *ad hoc*. W przypadku orzeczeń wydanych w tym trybie, ich uznawanie oraz wykonywanie odbywa się na zasadach

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 1076.

określonych w Konwencji Nowojorskiej. Jak zauważył T. Ereciński: „Konwencja nowojorska pozostawia zasadniczo regulację uznawania i wykonywania zagranicznych wyroków arbitrażowych przepisom wewnętrznym państwa, z zastosowaniem jednak konieczności przestrzegania zasad w niej przewidzianych”<sup>28</sup>. Z kolei jeżeli państwo, w którym orzeczenie ma zostać uznane albo wykonane nie jest stroną Konwencji, zastosowanie znajdą przepisy wewnętrzne tego państwa. Należy podkreślić, że także orzeczenia wydane w postępowaniu przed ICSID mogą być wykonywane w oparciu o wskazane mechanizmy, jeżeli orzeczenie nie opiewa na świadczenie pieniężne. Tryb konwencyjny znacznie różni się od wcześniej opisanego mechanizmu uznawania i wykonywania orzeczeń wydanych na forum ICSID, ponieważ zakłada kontrolę wyroku przez sąd, przed którym toczy się postępowanie o uznanie albo stwierdzenie wykonalności orzeczenia. Warunkiem formalnym uznania lub stwierdzenia wykonalności jest przedłożenie należycie legalizowanego oryginału orzeczenia lub należycie uwierzytelnionego odpisu takiego dokumentu oraz oryginał umowy poddającej spór pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego lub należycie uwierzytelniony jej odpis. W przypadku arbitrażu inwestycyjnego będzie to w praktyce klauzula arbitrażowa zawarta w umowie o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji wraz z pozwem inwestora. Wynika to z faktu, że w praktyce stroną klauzuli arbitrażowej umieszczonej w umowie są państwa, a zgoda na arbitraż inwestora wynika z pisma wszczynającego postępowanie. W art. V pkt. 1 Konwencji wskazano okoliczności, których zaistnienie warunkuje odmowę uznania i wykonania orzeczenia. Dotyczą one przede wszystkim wad odnoszących się do samej umowy, składu sądu lub orzeczenia i mają charakter formalny. Z kolei art. V pkt. 2 stanowi, że odmowa uznania i wykonania orzeczenia arbitrażowego może nastąpić również i wówczas, jeżeli właściwa władza kraju, w którym postawiono żądanie uznania i wykonania stwierdzi, że według prawa tego kraju przedmiot sporu nie może być rozstrzygany w drodze arbitrażu lub że uznanie lub wykonanie orzeczenia byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym tego kraju. Najwięcej wątpliwości budzi w praktyce określenie „porządku publicznego”, które jest nieostre oraz niezdefiniowane w żadnym przepisie. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 4 grudnia 2015 r., I CSK 26/15 stwierdził, że „przez podstawowe zasady porządku prawnego stanowiące podstawę oceny wyroku sądu arbitrażowego należy rozumieć nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelne normy w poszczególnych dziedzinach prawa”<sup>29</sup>. W praktyce, do rozważań na temat pojęcia „porządek publiczny” często odnosi się dorobek orzeczniczy dotyczący bardzo zbliżonego określenia użytego w art. 1146 § 1 pkt. 5 k.p.c. – „podstawowe zasady porządku prawnego”. Rozstrzygnięcie znaczenia oraz sposobu rozumienia tego pojęcia przekracza ramy niniejszego artykułu, jednak w tym miejscu należy zwrócić uwagę, że daje ono sądowi pole do pozbawienia praktycznego znaczenia orzeczenia wydanego na tle sporu inwestycyjnego. Jest to niewątpliwie znacząca różnica pomiędzy systemem ICSID, który wyklucza w praktyce jakkolwiek kontrolę orzeczenia przez sąd krajowy. Należy

<sup>28</sup> T. Ereciński, *Postępowanie o stwierdzenie wykonalności zagranicznego wyroku arbitrażowego (zagadnienia wybrane)*, Kwartalnik ADR, Nr 1(5)/2009, s. 68.

<sup>29</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2015 r., I CSK 26/15, Legalis.

jednak podkreślić, że sąd nie ma możliwości zastosowania kontroli merytorycznej orzeczenia. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 marca 2004 r., I CK 412/03, „merytoryczna zasadność wydanego orzeczenia arbitrażowego pozostaje poza granicami osądu w sprawie dotyczącej stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą”<sup>30</sup>.

W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na brzmienie art. 1 pkt. 3 Konwencji Nowojorskiej, który stanowi, że podpisując lub ratyfikując Konwencję albo przystępując do niej lub składając przewidziane w art. X oświadczenie o jej rozciągnięciu, każde z Państw może oświadczyć, że będzie stosowało Konwencję do sporów wynikłych jedynie z takich stosunków prawnych, zarówno umownych jak i pozaumownych, które uważane są według jego prawa krajowego za handlowe. Wiele państw, w tym Polska, złożyło takie oświadczenie i w związku z tym należy rozważyć, czy spory inwestycyjne mogą być uznawane za takie, które wynikają ze stosunków prawnych o charakterze handlowym. Jednak Konwencja nie definiuje tego pojęcia, co oznacza, że należy rozpatrywać je na gruncie prawa państwa, które zgłosiło zastrzeżenie<sup>31</sup>. Stosunek prawny o handlowym charakterze może zostać wyróżniony na podstawie kryterium podmiotowego lub przedmiotowego. Jeśli chodzi o pierwsze z wymienionych, stosunek prawny będzie miał charakter handlowy jeżeli jedną ze stron tego stosunku jest podmiot prowadzący działalność gospodarczą. Kryterium przedmiotowe może zakładać, że ze stosunkiem prawnym o charakterze handlowym będziemy mieć do czynienia wówczas, gdy związany jest on z obrotem gospodarczym. Niewątpliwie inwestycje zagraniczne mają związek z działalnością gospodarczą inwestorów, co przemawia za uznaniem sporów inwestycyjnych za spory handlowe. Warto przytoczyć w tym miejscu definicję pojęcia „stosunki handlowe” zaproponowaną przez T. Szurskiego. Przez stosunki handlowe autor uważa bowiem „wszelkie transakcje na dostawę towarów lub usług, umowy licencyjne, inwestycyjne, reprezentacje handlowe lub agencje, prace inżynierskie, udzielanie licencji, inwestycje, finansowanie, bankowość, ubezpieczenie, umowy o eksploatację lub koncesyjne, wspólne przedsięwzięcia, inne formy kooperacji przemysłowej lub handlowej, a także umowy o przewóz towarów lub pasażerów drogą powietrzną, morską, kolejową i lądową”<sup>32</sup>. Ponadto, często same strony w traktatach inwestycyjnych odwołują się do postanowień Konwencji Nowojorskiej jako właściwej dla uregulowania kwestii związanych z uznawaniem i wykonywaniem orzeczeń. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku umowy o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji zawarta pomiędzy Polską a Niemcami (art. 11 ust. 4 tej umowy zawiera bezpośrednio odwołanie do Konwencji Nowojorskiej).

<sup>30</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 2004 r., I CK 412/03, *Legalis*.

<sup>31</sup> A. Torbus, *Wybrane zagadnienia stosowania Konwencji nowojorskiej o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń arbitrażowych*, [http://arbitraz.laszczuk.pl/\\_adr/63/Wybrane\\_zagadnienia\\_stosowania\\_Konwencji\\_nowojorskiej\\_o\\_uznawaniu\\_i\\_wykonywaniu\\_zagranicznych\\_orzeczen\\_arbitrazowych.pdf](http://arbitraz.laszczuk.pl/_adr/63/Wybrane_zagadnienia_stosowania_Konwencji_nowojorskiej_o_uznawaniu_i_wykonywaniu_zagranicznych_orzeczen_arbitrazowych.pdf).

<sup>32</sup> T. Szurski, *Międzynarodowy arbitraż handlowy (sądownictwo polubowne w międzynarodowych stosunkach handlowych)*, *Radca Prawny* 2/2003, s. 67.

Należy także podkreślić, że obecnie nie ma możliwości zastosowania Rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych z uwagi na fakt, że w art. 1 ust. pkt. d wprost wyłącza z jego zakresu przedmiotowego sądownictwo polubowne.

#### 4. Podsumowanie

Podsumowując, rola arbitrażu inwestycyjnego w międzynarodowych stosunkach gospodarczych jest obecnie bardzo znacząca, o czym świadczy ilość umów o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji. Rzeczpospolita Polska jest stroną ponad stu takich umów, natomiast ogólna ich liczba w 2005 roku wynosiła prawie 2500<sup>33</sup>. Ze względu na szerokie pojęcie inwestycji, co jednocześnie zwiększa zakres potencjalnych sporów, niezbędne było zapewnienie metody szybkiej, a zarazem jak najbardziej obiektywnej i rzetelnej do rozstrzygania konfliktów powstających na tle procesów inwestycyjnych. Także liczba państw-sygnatariuszy Konwencji Waszyngtońskiej o Rozwiązywaniu Sporów Inwestycyjnych Pomiędzy Państwami a Obywatelami Innych Państw z 1965 roku świadczy o potrzebie zapewnienia skutecznych mechanizmów, które uwzględnią zarówno interesy państw, jak i inwestorów. Dzięki niej został stworzony uniwersalny i przejrzysty system dotyczący rozwiązywania sporów inwestycyjnych. Niewątpliwie sprecyzowanie zasad, na jakich rozstrzygane są spory między inwestorami i państwami znacznie ułatwia ich rozwiązywanie, a tym samym stwarza lepsze warunki dla inwestorów. Pominięcie drogi sądownictwa państwowego znacznie poprawia pozycję inwestorów, gdyż spór jest rozstrzygany przez niezależny trybunał arbitrażowy, który mogą wybrać same strony. Ponadto, strony mają także wpływ na wybór prawa właściwego. Bardzo istotną kwestią pozostaje jednak uznawanie i wykonywanie wyroków rozstrzygających spory inwestycyjne. Nawet najbardziej precyzyjne uregulowania dotyczące rozstrzygania sporów nie spełnią swojej funkcji jeśli strony nie będą miały możliwości wykonania orzeczenia bez narażania się na długotrwałą oraz skomplikowaną procedurę. Obecnie największą rolę spełniają dwa tryby uznawania i wykonywania wyroków sądów arbitrażowych rozstrzygających spory inwestycyjne: mechanizm przewidziany w Konwencji Waszyngtońskiej z 1965 roku oraz ten stworzony przez Konwencję Nowojorską z 1958 roku.

\* \* \*

#### **Recognition and Enforcement of Judgments Issued in the Proceeding Concerning Investment Disputes**

The article concerns the issue of recognition and enforcement of arbitral awards rendered in investment disputes on the ground of The Convention on the Recognition and Enforcement

<sup>33</sup> M.L. Moses, *op.cit.*, s. 232.

of Foreign Arbitral Awards (1958) and Convention on the Settlement of Investment Disputes between States and Nationals of Other States (1965). It involves advantages and disadvantages of this method of dispute resolution, as well as rights and obligations of parties of the dispute. In general way it describes the mechanism which was created in Convention on the Settlement of Investment Disputes Between States and Nationals of Other States.

**Key words:** arbitration, investment, bilateral investment treaties, investment disputes, recognition and enforcement of arbitral awards